

## WALDEMAR HONDRA ur. 1950; Włodawa

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Żydzi w Adampolu
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Stawki k. Włodawy; II wojna światowa
<b>Słowa kluczowe</b>	Zelinger, Wakerman, Frank, Włodawa, Adampol, Hondra Waldemar, Sprawiedliwi Wśród Narodów Świata, Żydzi, Holokaust, II wojna światowa

### Żydzi w Adampolu

Niemcy po jakimś czasie przyjechali ich wybić w Adampolu, a tam około stu Żydów pracowało w majątku. Wszystkich chcieli zabić. I tak ci nasi Żydzi opowiadali, że ich spędzili na plac i mieli ich rozstrzelać czy zawieźć do Sobiboru, czy tam gdzieś zakopać. Kilku młodych Żydów uciekło. Od razu ich zastrzelili. Nasza Żydówka tam była z dziećmi. Wszyscy stali na tym placu. Zelinger wyprawił Niemcom gościnę, ale on nie mógłby odwołać rozkazu, więc to chyba wszystko było prawdą, że gubernator Frank był jego szwagrem. Ktoś wysoko postawiony musiał ich powstrzymać, bo oni ich nie zabili. Gościnę wyprawił. Przez całą noc Niemcy pili. Rano się rozjechali. A Zelinger powiedział Żydom: „U mnie nie możecie zostać. Musicie stąd iść”. Mężczyźni poszli do lasu, a kobiety to wiadomo, chyba że ktoś brał na przechowanie. Ale to nie było łatwe. Tak jak ci nasi Żydzi.

Data i miejsce nagrania	2008-04-01, Stawki
Rozmawiał/a	Aleksandra Gulińska
Transkrypcja	Aleksandra Gulińska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"